

Chrześcijańskie znaki.

1. Krzyż nie jest znakiem chrześcijańskim.

Jest wiele symboli, które ludzie uważają za symbole chrześcijaństwa: krzyż, krucyfiks, monogram Chrystusa, posągi i obrazy Chrystusa z rozłożonymi rękami, obrazy i posągi Marii itd. Który z nich jest prawdziwy? Odpowiem krótko. Żaden. Wszystkie one naruszają Drugie Przykazanie Dekalogu, które w Polsce jest nieznane, bo zostało usunięte. W całości brzmi: Wj 20:4-6

Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią!

Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, ponieważ Ja Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia względem tych, którzy Mnie nienawidzą.

Okazuję zaś łaskę aż do tysiącznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają moich przykazań

(BT) Przykazanie to zabrania wykonywania jakichkolwiek przedmiotów kultu religijnego, kłanianie się im i służenie im. W tym mieszczą się również wszystkie przedmioty wyżej wymienione, łącznie z krzyżem. W szkole, na lekcjach religii, uczono mnie wręcz przeciwnie. Przedmioty takie powinny każdemu towarzyszyć, powinno się im kłaniać i służyć im. Łamanie tego przykazania jest bardzo niebezpieczne, bo biblijny Bóg Jahwe przedstawia się w nim jako Bóg zazdrosny. U ludzi zazdrość pobudza do natychmiastowego i gwałtownego działania. Można się zastanawiać, dlaczego to przykazanie zostało usunięte? Nasuwa się jedna, sensowna odpowiedź. Chodzi o pieniądze.

Są jednak prawdziwe znaki chrześcijańskie, czyli znaki Chrystusa, o których chrześcijanie często nic nie wiedzą, nie mają o nich najmniejszego pojęcia. Aby to wyjaśnić zacznijmy od początku.

2. Co oznacza słowo chrześcijański?

Najpierw musimy sobie ustalić, co to znaczy słowo "chrześcijański", bo z tym często bywają trudności. Słowniki piszą krótko: przymiotnik pochodzący od słowa chrześcijanin. Z kolei chrześcijanin to osoba wyznająca chrześcijaństwo. Masło maślane.

Dopiero Słownik Języka Polskiego wyjaśnia znaczenie hasła „chrześcijaństwo”: *religia opierająca się na nauce Jezusa Chrystusa*

. Tą drogą możemy dojść do znaczenia słowa

chrześcijański: opierający się na nauce Jezusa Chrystusa.

Jednak hasła tego nie ma w Polskich słownikach.

Tego powinniśmy się trzymać. Pismo Święte jest zbiorem nauk Jezusa Chrystusa uznanych prawie przez wszystkich. I chcę to podkreślić, prawie nikt tego nie neguje. Dlatego chcąc poznać naukę chrześcijańską, powinniśmy uczyć się jej z Biblii i nigdzie indziej. **To czego nie ma w Biblii nie jest nauką chrześcijańską**

!

3. Czego nauczał Jezus Chrystus w sprawach znaku?

Odpowiedź znajdujemy w Ewangelii Mateusza: *Wówczas rzekli do Niego niektórzy z uczonych*

w Piśmie i faryzeuszów: Nauczycielu,

chcielib

yśmy jakiś znak widzieć od Ciebie

. Lecz On im odpowiedział: Plemię przewrotne i wiarołomne żąda znaku, ale

żaden znak nie będzie mu dany

, prócz znaku proroka Jonasza. Albowiem jak Jonasz był trzy dni i trzy noce we wnętrzościach wielkiej ryby, tak Syn Człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w łonie ziemi.

(Mt 12:38-40 BT) Z tego tekstu możemy wyciągnąć następujące wnioski:

1. Chrystus wydaje niezwykle surowy osąd: widzialne znaki, czy symbole, które można zobaczyć własnymi oczami, potrzebują tylko ludzie spoza kręgu chrześcijańskiego i to jeszcze ci najgorsi, "przewrotni i wiarołomni".
2. Chrześcijanie nie będą mieli żadnego widzialnego znaku.
3. Znakiem dla chrześcijan będzie znak niewidzialny: przebywanie Chrystusa w grobie trzy dni i trzy noce, jako znak proroka Jonasza.

3.1. Kim byli ludzie, którzy wprowadzili znaki uważane dzisiaj za chrześcijańskie? Czy Jezus Chrystus dobrze ich ocenił?

Podstawowym znakiem, uważanym dzisiaj za chrześcijański, jest znak krzyża. Został wprowadzony do Kościoła w IV wieku. Poznajmy okoliczności, które są z tym związane.

Wszystko zaczęło się w Aleksandrii. Miasto to było powszechnie podziwianym światowym centrum nauki, kultury, religii i handlu w czasach Starożytności. W skrócie wyglądało to tak. Doszło do sporu doktrynalnego między biskupem Aleksandrii Aleksandrem i innym biskupem

Chrześcijańskie znaki-krzyż nie jest znakiem chrześcijańskim

Written by Administrator

Monday, 30 May 2011 16:50 - Last Updated Sunday, 20 August 2017 15:35

aleksandryjskim Ariuszem. Aleksander zwołał synod, który potępił nauki Ariusza. W obronie Ariusza stanęli inni biskupi, którzy na swoich synodach ogłosili naukę Ariusza za ortodoksyjną. Aleksander oburzył się, uważał Aleksandrię za główny ośrodek myśli teologicznej i za wszelką cenę chciał udowodnić swoją rację. Rozpoczęły się rozmowy z cesarzem. Po raz pierwszy w historii chrześcijaństwa biskup zgodził się na to, że o wewnętrznych sprawach chrześcijan, miał decydować pogański cesarz Konstantyn. Cesarz posiadał tytuł Pontifex Maximus, najwyższego kapłana w pogaństwie, tytuł, który upoważniał go do podejmowania wszystkich decyzji w całym Cesarstwie w sprawach religijnych. Był to ten sam tytuł, na podstawie którego inni cesarze wystawiali dekry o prześladowaniu chrześcijan.

Aby spór rozwiązać cesarz Konstantyn zwołał sobór do Nicei w 325 roku, któremu sam przewodniczył, a oficjalnie robił to biskup Kordoby Hozjusz, zwolennik Aleksandra. Nic też dziwnego, że Aleksander dostał to co chciał: Ariusz został wypędzony, a jego nauka potępiona. W kanonie 6 uchwał soboru została ustalona precedencja (kolejność ważności) ośrodków chrześcijańskich. Na pierwszym miejscu umieszczono Aleksandrię, potem Rzym, dalej Antiochię. Dodatkowo przekazano całkowitą władzę biskupom tych ośrodków (uwaga: od tego momentu raz na zawsze wierni stracili jakąkolwiek kontrolę nad tym, co się dzieje w Kościele). Ustalono tak zwane nicejskie wyznanie wiary, według poglądów Aleksandra (później zostało zmienione). Biskupi zrobili ukłon w stronę Konstantyna, który jako wyznawca Boga Słońca, cztery lata wcześniej nakazał święcić Dzień Słońca, niedzielę. Zmieniono ruchomą datę Wielkanocy na stałą, na niedzielę. Uchwały soboru podpisało około 250 biskupów i cesarz, po czym rozesłano je do wszystkich ośrodków chrześcijańskich. Biskupi, którzy nie podpisali uchwał, zostali skazani na zesłanie.

Aleksander triumfował. Mógł robić u siebie co chciał i robił to. W Egipcie wprowadzał swoje nauki, niezgodne z naukami Chrystusa. Dlatego został nazwany ojcem Kościoła. Później ten tytuł dawano wszystkim tym, którzy w znaczącym stopniu przyczynili się do kształtowania doktryny katolickiej. W tym tytule zawarta jest myśl, że to ludzie, a nie Chrystus, są autorami tych nauk. Później Aleksander został uznany za świętego. Ale w innych ośrodkach dekry soboru nie zostały przyjęte. Na ogół wszyscy uznawali naukę Ariusza. Później nawet sam cesarz. Wydawało się, że sprawa została zakończona, a nauka Aleksandra przepadła.

Tymczasem po śmierci Aleksandra, w Aleksandrii, nie bez problemów, biskupem został Atanazy, człowiek nie mający wykształcenia teologicznego, ale doskonale znający metody działania poprzedniego biskupa. Bezwzględnie niszczył on wszelką opozycję za pomocą uchwał soboru nicejskiego, dającego biskupowi Aleksandrii najwyższą władzę w Kościele. Wkrótce zyskał wiernego sprzymierzeńca w biskupie Rzymu. Tam nauka aleksandryjska zrobiła, wśród elit Rzymu, prawdziwą furorę. Coraz więcej ośrodków zaczynało głosić już prawie zapomniane nicejskie wyznanie wiary. Jednak to spowodowało prześladowanie nicejczyków przez nowego cesarza. Prześladowania były gwałtowne i wywołały przeciwny skutek. Grono

nicejczyków rosło.

Ukształtowały się dwa ośrodki nauki chrześcijańskiej: jeden w Aleksandrii, popierany przez Rzym i drugi, wschodni w Antiochii, popierany przez Konstantynopol, opierający się na naukach biblijnych. Konflikty na wschodzie spowodowały coraz większą przewagę Aleksandrii i Rzymu. Tam władza była w rękach elit, które zdawały sobie z tego sprawę, że władzę jaką zdobyli zawdzięczają Konstantynowi, któremu nadali przydomek Wielki. Jednocześnie zaczęli wzorować się na nim, podziwiali jego skuteczność i metody działania. Wiele lat po wspaniałym zwycięstwie Konstantyna w bitwie przy moście Mulwijskim, zaczęto tworzyć legendę mówiącą, że przed bitwą miał on wizję od samego Boga, który pokazał mu znak, pod którym zwycięży. Konstantyn kazał namalować ten znak na tarczach żołnierzy. Dzisiaj ten znak nazywa się monogramem Chrystusa. Dlatego odniósł wspaniałe zwycięstwo. Najpierw znakiem tym była litera P przekreślona na dole, potem, po ponad ćwierć wiekowym czasie, „okazało się”, że był to jednak krzyż łaciński, znak, który był wśród elit symbolem słońca. Szybko znak ten stał się militarnym symbolem zwycięskiego chrześcijaństwa Aleksandrii i Rzymu. Później symbol ten przejął również Wschód. Tą drogą do chrześcijaństwa przedostały się religie pogańskie, wraz z całą liturgią. Zmieniono tylko nazwy bóstw pogańskich, na nazwy chrześcijańskie. Bóg Słońca Mitra został nazwany Jezusem, a kultury żeńskie przypisano Marii, matce Jezusa itd. Takie działania były szeroko stosowane w Starożytności i nazywały się synkretyzmem. Władzę w Kościele przejęły elity, potomkowie tych, którzy rządzą całym światem.

Czy Jezus Chrystus dobrze ocenił ludzi, którzy wprowadzili symbol krzyża do chrześcijaństwa, niech każdy osądzi sam. Chociaż charakterystyka tych ludzi została tu pokazana w sposób powierzchowny.

3.2. Do czasu wprowadzenia symbolu krzyża, a więc do pierwszej połowy czwartego wieku, chrześcijanie mieli tylko znaki niewidzialne, opisane w Biblii.

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa, zbory były autonomiczne, to znaczy władza w zborze należała do biskupa (nadzorcy), który odpowiadał za zbor tylko przed Chrystusem: Dz 20:28 *Uważajcie na samych siebie i na całe stado, nad którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią*

(BT) Nie było władzy centralnej. Na początku, gdy przyszło rozwiązywać trudne problemy,

Chrześcijańskie znaki-krzyż nie jest znakiem chrześcijańskim

Written by Administrator

Monday, 30 May 2011 16:50 - Last Updated Sunday, 20 August 2017 15:35

organizowano spotkanie starszych Kościoła i Apostołów:

Dz 15:2

Kiedy doszło do niemałych sporów i zatargów między nimi a Pawłem i Barnabą, postanowiono, że Paweł i Barnaba, i jeszcze kilku spośród nich uda się w sprawie tego sporu do Jerozolimy, do Apostołów i starszych

(BT) Ustalenia z takiego spotkania, później nazywanego synodem, przekazywano na piśmie innym zborom:

Dz 15:19-20

Dlatego ja sądzę, że nie należy nakładać ciężarów na pogan, nawracających się do Boga, lecz napisać im, aby się wstrzymali od pokarmów ofiarowanych bożkom, od nierządu, od tego, co uduszone, i od krwi

(BT) Jednak biskupi nie musieli stosować się do tych ustaleń i nikt nie mógł ich do tego zmusić. Nie było władzy centralnej. Jeżeli uświadomimy sobie, że w tym czasie nie było Ksiąg Nowego Testamentu, który dopiero powstał w IV wieku, to oczywistym staje się to, że lokalnie, niektórzy mogli stosować jakieś znaki, najczęściej pogańskie. Mogło to dotyczyć również znaku krzyża. Jednak widzialne znaki i symbole były charakterystyczne dla pogaństwa, stąd wzięto się tak stanowcze stanowisko Chrystusa w tej sprawie.

Był używany przez chrześcijan jeden widzialny znak, ale był to znak tajny. W czasie prześladowań, powstał znak rozpoznawczy, który rozumieli tylko chrześcijanie. Pierwsze litery słów Jezus Chrystus Syn Boży, tworzyły greckie słowo ryba. Znak ryby był używany w miejscach, gdzie można było spotkać chrześcijan. Był on nieznanym dla innych, a w czasach prześladowań wskazywał miejsce, gdzie można było znaleźć pomoc.

Chrześcijanie, czyli uczniowie Chrystusa, powinni stosować się do Jego nauki, która odnosi się do widzialnych znaków: "żaden znak nie będzie dany" (Mt 12:39).

3.3. Znak proroka Jonasza i inne znaki chrześcijańskie.

Naprawdę chrześcijańskim znakiem jest znak Jonasza: przebywanie Jezusa w grobie trzy dni i trzy noce. Niestety, ze znakiem tym związane są poważne trudności. Powszechnie uważa się, że Chrystus zmarł w piątek. Każdy może sobie łatwo przeliczyć, że przebywał w grobie tylko dwie noce i dwa dni. Liczmy: piątek: jeden dzień i to nie cały, ale bez nocy (nowy dzień zaczynał się, u Żydów, od zachodu słońca), sobota: jedna noc i jeden dzień, niedziela: jedna noc. Rano, gdy kobiety przyszły do grobu, dopiero "świtało" (Mt 28:1), a Jezusa już nie było w grobie. Razem daje to, dwie noce i dwa dni! Taki wynik nikogo nie niepokoi. Nikt się nad tym nie zastanawia. Jak to jest możliwe? Wygląda na to, że jest to znak ustanowiony przez Chrystusa, który się nie wypełnił!

Przypomnę tylko, że Ewangelia Mateusza była pisana wiele lat po śmierci Chrystusa i na pewno autor Ewangelii dobrze umiał liczyć do trzech i gdyby tego znaku nie było, to po prostu nie pisałby o tym, bo było zbyt wielu ludzi, którzy to widzieli na własne oczy. Również Żydzi, którzy tak ostro walczyli z chrześcijanami, nigdy nie wytykali im, że ten znak nie wypełnił się. Wniosek może być tylko jeden: znak się wypełnił dokładnie tak jak to przepowiedział Chrystus.

Wy tłumaczenia znaku Jonasza trzeba szukać w samej Biblii. Chrystus nie umarł w piątek, tylko w czwartek. A później nastąpiły kolejno dwa różne sabaty. Ale, aby to zrozumieć, trzeba sięgnąć do Ksiąg Starego Testamentu i zwrócić uwagę na sposób obchodzenia świąt.

W pierwszym miesiącu, czternastego dnia miesiąca, o zmierzchu, jest Pascha dla Pana (3 Moj 23:5 BT). Jezus zasiadł do wieczerzy paschalnej, zaraz po zachodzie słońca w środę, według współczesnego czasu trwania doby. Według sposobu trwania doby w tym czasie w Izraelu, był to już czwartek i zaczynała się Pascha, tak jak to mówi powyższy tekst. Wieczera ta była Ostatnią Wieczerzą, na której zostało ogłoszone Nowe Przymierze Krwi. Po wieczerzy wszyscy udali się do Getsemane, gdzie Pan Jezus został pojmany. Przez noc był sądzony, a rano ukrzyżowany. Ciągłe jeszcze był czwartek, trwała Pascha. To Jezus stał się prawdziwym Barankiem Paschalnym (1Kor 5:7). Wcześniej zabijane baranki paschalne były tylko cieniem prawdziwej ofiary Jezusa Chrystusa. Jezus umarł tego samego dnia w czwartek. Trzeba było Go szybko ściągnąć z krzyża i pochować, bo z zachodem słońca rozpoczynał się sabbat, a skazaniec nie mógł wisieć na drzewie (5 Moj 21:23). Sabbat, który się zbliżał, wynikał ze święta Pierwszego Dnia Przaśników, który był sabbatem, następującego zaraz po dniu Paschy:

A piętnastego dnia tego miesiąca jest święto Przaśników dla Pana... Pierwszego dnia będzie

Chrześcijańskie znaki-krzyż nie jest znakiem chrześcijańskim

Written by Administrator

Monday, 30 May 2011 16:50 - Last Updated Sunday, 20 August 2017 15:35

dla was zwołanie święte: nie będziecie wykonywać żadnej pracy

(3 Moj 23:6-7 BT). Tak więc w piątek jest sabbat – Pierwszy Dzień Przaśników, nie wolno w tym dniu pracować. Później następuje następny sabbat: sobota (czwarte przykazanie Dekalogu: 2Moj 20:8-11). W niedzielę wcześniej rano kobiety idą, aby jak najprędzej przygotować ciało Jezusa do pochówku, bo wcześniej nie było czasu, aby to zrobić, bo były sabbaty, w czasie których się nie pracuje. Ale grób był już pusty.

Policzmy czas przebywania Jezusa w grobie, "we wnętrzościach ziemi": czwartek przed zachodem słońca znalazł się w grobie. To liczymy jako dzień, chociaż nie cały i oczywiście bez nocy. Potem cały piątek i cała sobota, to jest dwa dni i dwie noce. W niedzielę tylko noc, bo o świcie grób był już pusty, Razem daje to trzy dni i trzy noce, tak jak to jest powiedziane w prorocctwie.

Są również inne tłumaczenia tego znaku, ale mnie nie przekonują.

Znak Jonasza nie jest jedynym znakiem niewidzialnym, opisanym przez Biblię. Jest również pieczęć Ducha Świętego (Ef 1:13), znak obrzezki duchowej serca (Rz 2:28-29), znak powstania świątyni Jego ciała: Jn 2:18-21... *Żydzi rzekli do Niego: Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?* Jezus dał im taką odpowiedź: *Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo...* On zaś mówił o świątyni swego ciała

(BT)

4. Znak krzyża w pismach apostoła Pawła.

Ci, którzy widzieli śmierć Jezusa na krzyżu, mieli ogromną traumę i nie chcieli nawet o tym mówić. Gdy przychodziło im mówić o dziele Chrystusa, które dokonało się na krzyżu, unikali słowa krzyż. Widać to u Piotra, który pisze: 1 Ptr 2:24 *On sam, w swoim ciele **poniósł nasze grzechy na drzewo**, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości - Krwią Jego zostaliście uzdrowieni*

(BT) Zamiast słowa "krzyż", które w tym miejscu wręcz pasuje, Piotr używa słowa "drzewo". W Polsce ten temat znany jest z powiedzenia: w domu powieszzonego nie mówi się słowa sznurek.

Śmierć na krzyżu była wielką hańbą. Taką śmiercią umierali ludzie najgorsi, potępiani przez wszystkich. Są opisy z tego okresu, w których przedstawia się ludzi, zachwyconych nauką chrześcijańską. Gdy dowiadują się, że Jezus umarł na krzyżu, przestało ich to interesować. Nie wyobrażali sobie tego, że ich przywódca duchowy mógł umrzeć na krzyżu. To był wielki wstyd. Apostoł Paweł, którego nie było przy śmierci Jezusa, porusza ten problem: Rz 1:16 *Bo ja nie wstydzę się Ewangelii.*

(BT) Mówi otwarcie o tym, że Jezus umarł na krzyżu i nie wstydzi się tego, w przeciwieństwie do innych:

1 Kor 1:17-18

Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię, i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczył Chrystusowego krzyża.

Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia

(BT) Trzeba odczytać, co znaczy termin "krzyż Chrystusowy". Nie wolno go rozumieć dosłownie, bo Jezus nie był właścicielem tego przedmiotu. Termin ten jest wyjaśniony w następnym wersecie i oznacza "naukę krzyża", czyli znaczenie śmierci Chrystusa dla ludzi wierzących, "moc" ofiary zastępczej, którą złożył za nas Jezus, dzięki której "dostępujemy zbawienia". Paweł nie tylko "nie wstydzi się", ale wręcz chlubi się dziełem Chrystusa, dokonany na krzyżu:

Ga 6:14

Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata

(BT) Są ludzie, którzy te i inne wersety wyrwywają z kontekstu i twierdzą, że chodzi w nich o przedmiot, nazywany krzyżem, a nie o dzieło zbawienia ludzi przez Jezusa.

5. Problemy Polaków ze znakami chrześcijańskimi.

Pozostaje tylko odpowiedzieć na pytanie: dlaczego Polacy z jednej strony z takim zaangażowaniem wywyższają znak krzyża, który tak naprawdę nie jest symbolem chrześcijańskim, a z drugiej strony zupełnie nie są zainteresowani prawdziwym znakiem chrześcijańskim, takim jak znak Jonasza. Uważają, że Chrystus umarł w piątek, co w praktyce uniemożliwia rozpoznanie tego znaku. Może odpowiedź na to pytanie znajduje się w historii krzyża, militarnego symbolu ludzi, którzy chcą rządzić światem, a każą nazywać się

Chrześcijańskie znaki-krzyż nie jest znakiem chrześcijańskim

Written by Administrator

Monday, 30 May 2011 16:50 - Last Updated Sunday, 20 August 2017 15:35

chrześcijanami.

Andrzej Rocz

Wykaz skrótów:

BT – Katolicka Biblia Tysiąclecia

Rdz – Księga Rodzaju lub 1Moj., Pierwsza Księga Księga Mojżeszowa

Wj – Księga Wyjścia lub 2Moj., Druga Księga Mojżeszowa

Mt - Ewangelia wg Mateusza

Jn - Ewangelia wg Jana

Dz - Dzieje Apostolskie

Rz - List do Rzymian

1 Kor - Pierwszy List do Koryntian

Ga - List do Galacjan

Ef - List do Efezjan

1 Ptr - Pierwszy List Piotra